HUMOR

Jasio mówi do mamy:
- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw te jedynki z matematyki.
- Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy.

Dwóch chłopców spędza noc przed Wigilią u dziadków. Przed pójściem spać klękają przed łóżkami i modlą się, a jeden z nich ile sił w płucach woła głośno:
- Modlę się o nowy rowerek, modlę się o nowe żołnierzyki, modlę się o nowy odtwarzacz DVD...
Starszy brat pochylił się i powiedział:
- Dlaczego tak krzyczysz? Bóg nie jest głuchy.
Na to chłopiec:
-Bóg nie, ale babcia jest.

ZADANIE NUMERU

Znajdź liczbę sześciocyfrową, wiedząc, że pierwsza jej cyfrą jest 3, a po przestawieniu trójki na koniec uzyskamy liczbę stanowiącą 25 % liczby szukanej?

Nagrodą za rozwiązanie tego zadania jest dopłata do szkolnej wycieczki w wysokości 10 zł.

Redakcja :
Magdalena Krasoń, Robert Maziarz, Dawid Koziej,
Patrycja Zdeb, Patrycja Kiełb.
Małgorzata Maziarz , Danuta Ożóg – opieka,
Barbara Dobrzańska – korekta.

GIMZETKA

Dwumiesięcznik gimnazjalisty i nie tylko
Nr 58 Listopad - Grudzień 2011 Cena 1 zł

W NUMERZE

aktualności szkolne

wolność największy skarb

co wiesz o …?

wywiad numeru

laureaci konkursów listopadowych

Boże Narodzenie

Laureaci listopadowych konkursów

W listopadzie uczniowie naszego gimnazjum mieli możliwość uczestniczenia w wielu konkursach. Pierwszy z nich to Wojewódzki Konkurs pt.: **„Nam Henryk Sienkiewicz patronuje”** zorganizowany przez Zespół Szkół Nr 1 w Nienadówce. Do konkursu uczniowie mogli zgłaszać prace w trzech kategoriach: literackiej, plastycznej i multimedialnej. Nasze Gimnazjum i Szkoła Podstawowa były bardzo licznie reprezentowane. Opiekunami prac uczestników konkursu byli nauczyciele: p. T. Surdyka, p. B. Tupaj, p. J. Rembisz i p. B. Dobrzańska. Nagrody, dyplomy i wyróżnienia zdobyli: Magdalena Krasoń, Robert Maziarz, Artur Maziarz i Paweł Surdyka.

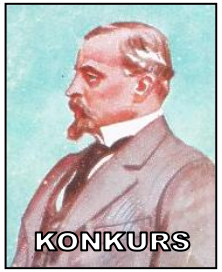

Konkurs **„Wspomnienie o stanie wojennym”** został zorganizowany przez Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Sokołowie Małopolskim pod patronatem Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokołowskiej. Jego finał odbył się w naszej szkole 12 grudnia. W konkursie wzięło udział kilku uczniów gimnazjum, przygotowanych przez p. T. Surdyka, p. B. Tupaj. Nagrody książkowe i dyplomy otrzymali m.in. Magdalena Krasoń i Izabela Chorzępa.

W listopadzie odbył się również **IX Szkolny Konkurs Piosenki Obcojęzycznej**. Tegoroczni wykonawcy przedstawiali utwory w j. angielskim, j. francuskim i w j. hiszpańskim. Nagrody przyznano w dwóch kategoriach: szkoła podstawowa i gimnazjum. Z klas gimnazjalnych I miejsce wywalczył zespół w składzie: Karolina Olechowska (IIB), Wiktoria Dec (IIIA), Dominika Fila (IIIA), Joanna Tarała (IIIA). Dziewczęta reprezentowały nasze Gimnazjum na **X Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej w Wólce Niedźwiedzkiej** (14 grudnia 2011 roku), gdzie również zajęły I miejsce.

Pod koniec listopada uczniowie klasy I i II gimnazjum uczestniczący w zajęciach koła chemiczno-fizycznego mogli spróbować swoich sił w **Ogólnopolskim Konkursie EDI - („Pingwin” z fizyki i chemii)**. Niestety, redakcja Gimzetki nie posiada jeszcze wyników z tych konkursów. Wszystkim uczestnikom i laureatom zmagań konkursowych gratulujemy i życzymy wielu sukcesów.

Robert Maziarz

Boże Narodzenie – zwyczaje

Boże Narodzenie to najważniejsze, zaraz po Wielkanocy, święto w roku. Jednak przez kilkaset lat po narodzeniu Jezusa święta Bożego Narodzenia nie były znane. Chrześcijanie świętowali najpierw fakt, że Jezus zmartwychwstał i żyje, a dopiero od IV w. zaczęli obchodzić także Boże Narodzenie. Wtedy też z polecenia cesarzowej Heleny wzniesiono w Betlejem, w miejscu, gdzie narodził się Jezus, bazylikę Narodzenia Pańskiego. Z czasem zrodził się zwyczaj budowania stajenki, by upamiętnić fakt, że Jezus narodził się w stajni. Ustanowiona też została msza zwana pasterką upamiętniająca nocną wizytę pasterzy w noc Bożego Narodzenia. Powstało również wiele innych świątecznych zwyczajów. Także nasze domy są pełne świątecznego klimatu. Zmieniają one swój wygląd, pojawia się choinka, ozdoby, świąteczne wypieki i prezenty - wszystko po to, aby podkreślić świąteczny charakter tego bożonarodzeniowego czasu. Boże Narodzenie to dni pełne pięknych starych zwyczajów. Już przed świętami myślimy o kartkach z życzeniami, kupujemy prezenty; w domach trwają wielkie przygotowania do wieczerzy wigilijnej. W Wigilię spotykamy się z rodziną przy stole, dzielimy się opłatkiem, składamy życzenia, śpiewamy kolędy, by potem, o północy, iść na pasterkę. Czasem jednak całkiem zwyczajnie zapominamy, co poszczególne symbole świąteczne oznaczają. Najbardziej z Bożym Narodzeniem związana jest choinka. Stawiamy ją w domu i przystrajamy, a zapach sosny lub jodły nieodłącznie kojarzy się nam ze świętami. Dziś jednak nawet w przybliżony sposób nie można określić, od kiedy iglaste drzewko stało się symbolem świąt. Wiadomo natomiast, że w wielu różnych kręgach kulturowych i religijnych drzewo, zwłaszcza iglaste, jest symbolem życia, odradzania się i trwania. Z tradycją drzewka świątecznego nieodłącznie były związane ozdoby. Im również nadawano głębszy sens. W XIX wieku zaczęto na szczycie jodły umieszczać gwiazdę, która przypominała o gwieździe betlejemskiej. W zawieszanych jabłkach dopatrywano się nawiązania do biblijnego owocu z raju, który skusił Adama i Ewę.

Tradycyjnie spożywanie wieczerzy wigilijnej poprzedza **dzielenie się białym opłatkiem, czyli bardzo cienkim, przaśnym (niekwaszonym) chlebem.** Dzieląc się opłatkiem, składamy też sobie głębokie życzenia płynące z serca. Sam opłatek przypomina nam o chlebie - darze Boga. Oby tego chleba nam i naszym bliźnim nigdy nie zabrakło.

Patrycja Kiełb

Listopad i grudzień patriotycznie

W listopadzie i grudniu obchodzimy rocznice dwóch ważnych wydarzeń historycznych. Pierwsze z nich to ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI, a drugie to WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO.

10 listopada w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia. Program słowno-muzyczny przedstawiający historię odzyskania niepodległości przez Polskę, a także mówiący o olbrzymiej wartości posiadania wolności, napisał prof. dr hab. Kazimierz Ożóg. Wykorzystano w nim m.in. piosenki „Piechota", „Legiony". Prezentację multimedialną ukazującą zdjęcia z okresu I wojny światowej przygotowała p. Barbara Dobrzańska. Część artystyczną zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego. Montaż słowno-muzyczny zaprezentowali uczniowie przygotowani pod kierunkiem państwa nauczycieli: B. Dobrzańskiej, D. Kosaka, A. Marszał, K. Chmiel.

8 listopada 2011 r. w ramach projektu edukacyjnego z historii najnowszej Polski, zorganizowanego przez Instytut Pamięci Narodowej w Rzeszowie, uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w 2 dwugodzinnych lekcjach prowadzonych przez pracownika IPN. Klasy IIa i IIb gimnazjum realizowały temat :„ A więc wojna - polski wrzesień 1939 r." a klasy 6 i 5 temat: „ Z flagą narodową Polski przez historię Polski". Łącznie w lekcjach wzięło udział 100 uczniów naszej szkoły. Opiekowali się nimi p. A. Marszał oraz p. T. Majka.

27 października 2011 r. grupa uczniów z klas I-II gimnazjum wzięła udział w pokazie filmów upamiętniających wprowadzenie stanu wojennego w Polsce w dniu 13 grudnia 1981 r. Projekcja została zorganizowana przez Wojewódzki Dom Kultury i Instytut Pamięci Narodowej w Rzeszowie. Na początku uczniowie wysłuchali prelekcji na temat wprowadzenia stanu wojennego wygłoszonej przez pracownika IPN, a następnie obejrzeli 2 filmy: **-„Śmierć jak kromka chleba" w reżyserii Kazimierza Kutza**, który przybliżył wydarzenia z grudnia 1981 roku, jakie miały miejsce w KWK "Wujek": i **- „Solidarność- kruszenie murów",** który zawierał wspomnienia uczestników tamtych wydarzeń oraz dokumentację i oficjalne komunikaty ówczesnych władz państwowych. W pokazie uczestniczyło 42 uczniów pod opieką państwa nauczycieli: p. A. Marszał oraz p. L. Zwolińskiego.

Anna Marszał

AKTUALNOŚCI SZKOLNE

5 listopada 2011 roku w naszej szkole odbył się **IX Szkolny Konkurs Piosenki Obcojęzycznej**. Impreza ta jest znakomitą okazją do promowania talentów zarówno wokalnych, jak i językowych.

11 listopada 2011 roku obchodziliśmy 93 rocznicę **odzyskania przez nasz naród niepodległości** i suwerenności. Z tej okazji 10 listopada w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia przedstawiająca historię odzyskania niepodległości przez Polskę.

13 listopada uczniowie naszej szkoły wzięli udział w **IX Koncercie Cecyliańskim „Te Deum Laudamus"** zorganizowanym przez p. Dariusza Kosaka i ks. J. Liba.

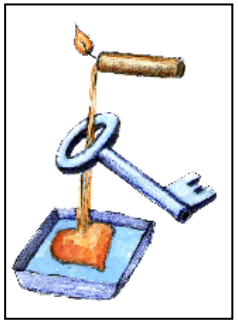

Kultywując dawne polskie obyczaje, Samorząd Uczniowski wraz z opiekunem p. A. Piróg zorganizował 24 listopada 2011 roku ***„Andrzejki"***- tradycyjną zabawę taneczną połączoną z wróżbami. Uczennice naszej szkoły w kolorowych strojach cyganek przygotowały wiele wróżb, z których największym zainteresowaniem cieszyły się: „serca", „kubki" i „buty". Po skończonych wróżbach uczniowie bawili się przy wspaniałej muzyce.

Przez 3 kolejne dni (7-8-9 grudnia 2011r) uczniowie trzecich klas gimnazjum mogli sprawdzić swe umiejętności na **próbnym egzaminie gimnazjalnym** i po raz pierwszy zetknąć się z nową formułą testu.

Co roku w pierwszych tygodniach grudnia uczniowie naszej szkoły angażują się w akcję „I ty możesz zostać świętym Mikołajem", która polega na **zbiórce zabawek i pomocy** szkolnych dla potrzebujących dzieci.

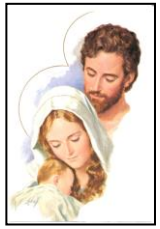

12 grudnia w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia poświęcona **30 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego**, połączona z finałem wojewódzkiego konkursu **„Wspomnienie o stanie wojennym"**.

Z okazji zbliżających się **Świąt Bożego Narodzenia** redakcja Gimzetki składa wszystkim czytelnikom najlepsze życzenia zdrowia i radości.

M.Maziarz

Wolność - największy skarb

Aby zrozumieć istotę stanu wojennego z 1981 roku, należy się cofnąć do roku 1945. Polska wyniszczona straszliwą II wojną światową odzyskała – zdawać by się mogło – wolność. Jednak Armia Czerwona, która wyzwoliła Polskę spod okupacji hitlerowskiej, wprowadziła radzieckie komunistyczne porządki. **Rozpoczęła się druga okupacja tym razem radziecka.** Tysiące polskich patriotów zostało aresztowanych, zamordowanych bądź zesłanych na Syberię. Ziemie wschodnie zostały zabrane, prześladowano bezwzględnie każdą myśl o Polsce niepodległej. W Ojczyźnie zaczęła rządzić zależna od Rosji sowieckiej Polska Zjednoczona Partia Robotnica, która wprowadziła obcą ideologię.

Jednak naród polski, który ma tak wielkie tradycje walki o wolność, nie poddał się niewoli. Mimo komunistycznego terroru, co kilka lat wybuchały gwałtowne protesty Polaków: w 1956 w Poznaniu i Warszawie, w r. 1968 w Warszawie i w Krakowie, w 1970 na Wybrzeżu, w 1976 w Radomiu. Były one brutalnie tłumione przez milicję i wojsko, lała się krew, padali zabici i ranni. Za każdym razem aresztowano setki osób. Zło tryumfowało. Ale nie zabito pragnienia wolności.

Przyszedł rok 1980. W sierpniu na Wybrzeżu narodził się największy po II wojnie światowej protest polskich robotników przeciwko władzy komunistycznej. Robotników ożywiało wielkie pragnienie wolności. Powstała Solidarność, która w okresie od sierpnia 1980 do grudnia 1981 zdobywała dla Polaków coraz większe swobody polityczne. Związek ten miał ogromne poparcie społeczne i międzynarodowe. Duchowo wspierał go Ojciec św. Jan Paweł II. Cały świat patrzył z podziwem i nadzieją na Polskę. Jednak w grudniu 1981 roku komuniści polscy **ogłosili wojnę przeciwko narodowi, aby zabić wolność i zdławić Solidarność.**

W mroźną noc z 12 na 13 grudnia 1981 roku nastała w Polsce nowa rzeczywistość przemocy i brutalnej siły. Aby zniszczyć każdy odruch oporu, rząd generała Jaruzelskiego podjął drastyczne środki. Oddziały wojskowe wkroczyły do większych miast. Do tysięcy polskich domów kolbami karabinów zaczęto walić w drzwi, aby aresztować działaczy Solidarności. Odcięto połączenia telefoniczne, przerwano nadawanie programu radiowego i telewizyjnego. Ogłoszono zakaz wychodzenia z domów między godziną 22 a 6 rano. Była to tzw. godzina milicyjna. Nie wolno było wyjeżdżać bez pozwolenia ze swojej miejscowości. Zakazano zebrań i manifestacji. Wszystkie listy były czytane przez cenzurę. Zawieszono naukę w szkołach i na wyższych uczelniach. Do wielkich zakładów pracy wkroczyły oddziały ZOMO – polała się krew górników z kopalni Wujek.

Naród podjął nierówną walkę z komunistyczną przemocą. Solidarność zeszła do podziemnej działalności. Robotnicy, prześladowani, zaczęli organizować walkę w konspiracji. Jednak przez kilka lat więzienia były przepełnione działaczami Solidarności, wielu Polaków wyjechało z kraju, w Ojczyźnie zapanował nowy terror.

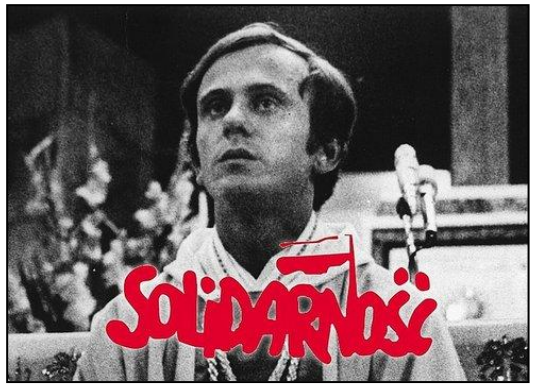

W czasie nocy stanu wojennego dwa słowa były szczególnie często używane: ***wolność*** i ***solidarność***. Stanowiły one najgłębszy sens podjętej walki Polaków.

Mimo więzień, zastraszania, wyroków skazujących, gazu, pałek, wyrzucania ludzi z pracy, mordów politycznych jak w przypadku ks. Jerzego Popiełuszki czy Grzegorza Przemyka, brutalnego tłumienia manifestacji, naród wygrał tę wojnę. Z cierpienia stanu wojennego w roku 1989 narodziła się wolna Polska, w której my możemy swobodnie uczyć się i pracować.

Dlatego każdego roku obchodzimy 13 grudnia rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Prof. Kazimierz Ożóg

WOLNOŚĆ TO NAJCENNIEJSZY SKARB

WOLNOŚĆ

Gdy widzisz ptaka w locie jak wolny jest
Jak płynie sobie, aż po nieba kres
Wiedz - niebo bywa pełne wichrów i burz
A z lotu ptaka już nie widać róż

Bo wolność - to nie cel lecz szansa by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia
Wolność - to ta najjaśniejsza z gwiazd
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja

(...)
Bo wolność - to wśród mądrych ludzi żyć
Widzieć dobroć w oczach ich i szczęście
(…)
Wolność brzmi jak radosny ludzi śmiech
Którzy wolność swą zdobyli na obronę -

Zwycięstwa, mądrości, prawdy i miłości
Spokoju, szczęścia, zdrowia i godności
Wolność to diament do oszlifowania
A zabłyśnie blaskiem nie do opisania

Wolność to także i odporność serc
By na złą drogę nie próbować zejść
(…)
A wolność, to królestwo dobrych słów
Mądrych myśli, pięknych słów
To wiara w ludzi
Wolność
Ją wymyślił dla nas Bóg
Aby człowiek, wreszcie mógł
W Niebie się znaleźć

Marek Grechuta

„Coraz to **z ciebie, jako z drzazgi smolnej,**
Wokoło lecą szmaty zapalone;
Gorejąc, nie wiesz, czy stawasz się wolny,
Czy to, co twoje, ma być zatracone?

Czy popiół tylko zostanie i zamęt,
Co idzie w przepaść z burzą? - czy zostanie
Na dnie popiołu gwiaździsty dyjament,
Wiekuistego zwycięstwa zaranie!...”

Cyprian Kamil Norwid, „Tartej”, Prolog III, fragment

Wolność jest źródłem godności człowieka.

Tylko ona stanowi podstawową rację

szacunku dla samego siebie.

Kartezjusz

Wolność to nie odrzucenie kompromisów,

lecz świadomy wybór i zgoda

na wszystkie konsekwencje tego wyboru.

Paulo Coelho

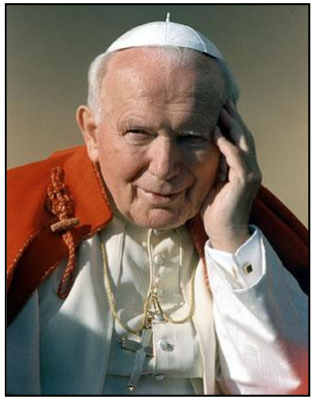

Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją stale zdobywać i tworzyć przez prawdę.

Jan Paweł II

Co wiesz o polskich dynastiach?

Piastowie – Mieszko II Lambert

Mieszko II, syn Bolesława Chrobrego i Emnildy, nie miał dobrej opinii u historyków. Już trzynastowieczni kronikarze zarzucali mu zaniedbania, które doprowadziły Polskę do katastrofy. Określano go przydomkiem "Gnuśny" i uznano, że cechy jego charakteru stały się przyczyną załamania w państwa polskim. Dopiero pod koniec XIX w. zauważono, że sytuacja polityczna za panowania Mieszka II była wyjątkowo niekorzystna dla Polski, a on sam próbował przeciwdziałać zagrożeniom. Dziś oceniamy tego władcę bardziej pozytywnie.

Mieszko II od najmłodszych lat był przeznaczony na następcę tronu. Został starannie przygotowany do tej roli. Wiemy, że czytał po łacinie i po grecku, a swoboda, z jaka obracał się w Niemczech, wskazuje na znajomość języka niemieckiego. Chrobry dbał też o przekazanie synowi praktycznych umiejętności potrzebnych monarsze. Od młodości dowodził Mieszko wojskami i wygrywał bitwy. Ojciec powierzał mu też misje dyplomatyczne, z których syn dobrze się wywiązywał.

W 1013 r. młody książę ożenił się z Rychezą, siostrzenicą cesarza Ottona III. Bardzo prawdopodobne, że po ślubie wydzielił Chrobry synowi ziemię Wiślan jako dzielnicę. Tam też, w Krakowie, urodził się syn Mieszka, Kazimierz.

Monarchą polskim został Mieszko w 1025 r. W tym samym roku koronował się na króla. Akt ten wywołał niezadowolenie w Cesarstwie, jednak jego władca, Konrad II, miał kłopoty wewnątrz własnego kraju, które nie pozwoliły mu na jakąkolwiek reakcję. Mieszko mógł czuć się pewnie. Prawdopodobnie po koronacji wypędził z kraju braci: Ottona i Bezpryma.

Po koronacji cesarskiej Konrada II stosunki polsko-niemieckie stały się napięte. Opozycja niemiecka, z którą był sprzymierzony, już właściwie przestała istnieć zlikwidowana przez Konrada II. Polskę osłabiły wieloletnie wojny. Zwycięstwa Chrobrego wywołały chęć odwetu u sąsiadów. Kraj wyczerpały też wielkie inwestycje obronne, prowadzone od czasów Mieszka I, a także budowa kosztownych kościołów i reprezentacyjnych budowli.

W 1031 r. ruszyła na Polskę wyprawa cesarska. Udało się Mieszkowi szybko zareagować i walki toczyły się tylko na zachodnich rubieżach państwa. Wojnę tę Mieszko przegrał i musiał pogodzić się ze stratą Milska i Łużyc, zachował jednak pozostałe terytoria.

O prawdziwej klęsce zadecydowało uderzenie ze wschodu. Niemal jednoczesnego ataku niemieckiego i ruskiego, a także opozycji własnych braci, Bezpryma i Ottona, nie zdołał Mieszko wytrzymać. Uciekł do Czech, pozostawiając władzę Bezprymowi. W Czechach tamtejszy książę Udalryk kazał polskiego króla uwięzić. W Polsce okrutne rządy rozpoczął **Bezprym.** Poprzez Rychezę, która mogła wraz z synem wyjechać do Niemiec, odesłał cesarzowi koronę. Nie rządził nawet, jednego roku, gdyż został zamordowany. Śmierć Bezpryma pozwoliła Mieszkowi rozpocząć znowu działalność. Porozumiał się z cesarzem. Zgodził się, aby Polska została podzielona na trzy części, jedną z nich miał rządzić on sam, drugą - jego brat Otton, trzecią -stryjeczny brat Dytryk. Niebawem umarł Otton, Dytryk zniknął, zapewne został usunięty z Polski i Mieszko zjednoczył kraj.

Wydawało się, że kryzys został zażegnany. Ale w tym właśnie momencie Mieszko zmarł, pozostawiając jedynego **syna Kazimierza.**